

Uwaga agent!

22 sierpnia 2014

Data publikacji: 29.10.2010

W czasach wzmożonej walki politycznej często spotykaną postacią na forach internetowych są agenci. Wszelakiej maści i pokroju. Spełniają dla swoich mocodawców bardzo pożyteczną rolę. Chronią jego dobrą cześć uniemożliwiając rozwinięcie dyskusji podczas której mogłyby zostać przedstawione niewygodne treści. Przekierowują konwersacje na boczne tory stosując cały wachlarz technik trollingu. Wprowadzają do obiegu treści korzystne dla swoich mocodawców itd. itp. Jednym słowem są zmorą wszelkich portali społecznościowych, forów i blogowisk.

Jak rozpoznać agentów netowych?

Przede wszystkim są zawsze ze sobą zgodni i solidarni względem siebie. Nawet największe gafy kolegi po fachu zbywane są milczeniem i kolega jest nadal gorliwie wspierany, bez względu na wagę bzdury, którą napisał. Przeciętny człowiek, nawet z nikłym wykształceniem będzie myślał, będzie miał wątpliwości, będzie zadawał pytania, będzie dociekał, kwestionował, domagał się dodatkowych wyjaśnień, będzie sam sprawdzał i będzie porównywał jedne opinie ekspertów z opiniami z opiniami przeciwnymi innych ekspertów. Jest to normalne zjawisko dla każdego, kto szuka prawdy.

Agent, na wszelkie informacje osłabiające czy obnażające wspierany przez niego system zawsze powie – NIE oraz wyśmieje. Jest on zawsze aktywny w tematach mogącym szkodzić interesom jego opcji.

Agent nie ma wątpliwości że wszystko, co napisano jest błędne, nawet, jeżeli tego nie przeczytał! Agenci nawet nie dopuszczają możliwości, że może istnieć alternatywna odpowiedź, wyjaśnienie czy też można mieć rzeczywiście jakieś

poważne wątpliwość. Dla agenta wszystko jest jasne i wyraźne i nikt nie powinien mieć co do tego żadnych wątpliwości. Agent uważa wszystkich, którzy z nim się nie zgadzających za idiotów.

Agent wykazuje całkowite oddanie wspieranej ideologii . Innymi słowy – agent to beton.

Najczęstszą strategią jest natychmiastowa riposta na forum, negująca wiadomość czy opinię forumowicza bez jakichkolwiek podstaw, czy dowodów w postaci linka, zazwyczaj na żenująco niskim poziomie. Najczęściej odpowiedź pojawia się w ciągu kilku minut a nawet sekund od czasu umieszczonego materiału. Drugorzędnym celem takiego postu jest spam – odsuwanie ofensywnego materiału na dalszy plan, aby czytelnikowi uniemożliwić dostęp do szkodliwej informacji.

Inne taktyki: przede wszystkim unika się detalicznej dyskusji w temacie, ośmiesza źródło oraz autora, podważając w ten sposób wiarygodność podanych informacji. Co bardziej „inteligentni” agenci (takich jest niewiele!) wyszukują pozorne błędy, przejęzyczenia czy też przypadki nieświadomego wykorzystania materiałów podanych przez witryny dezinformacyjne. Wyrywa się pozorne błędy z kontekstu i szukanuje tego, który to napisał.

Nawet w przypadku podania rzetelnej informacji ze sprawdzonego źródła, agenci także je ośmieszają, aby w ten sposób skutecznie kontestować treści. Agenci dezinformacji unikają fachowej dokumentacji. Jeżeli już któryś z nich coś zacytuje, będzie to albo nieudolna witryna mająca na celu neutralizację szkodliwych wiadomości albo niewiele warta Wikipedia, która nie jest w żadnym wypadku miarodajnym źródłem informacji.

Taką taktyką propagandziści uzyskują brak zaufania do grup dyskusyjnych oraz niechęć do korzystania z nich, ponieważ ich krzykliwy ton i język, obelgi i szyderstwa odstrasza wielu od jakiegokolwiek dyskusji. Głównym celem agentów jest

powstrzymanie rozprzestrzeniania się szkodliwych dla ich mocodawców informacji. Dlatego żaden agent nie będzie wdawał się w detaliczną dyskusję, ponieważ nie ma on żadnych szans na logiczną oraz inteligentną polemikę i przekonanie czytelników grup do tego, że to on przekazuje prawdę i zwalcza oszustów i prowokatorów.

Kiedy już nic nie zdaje egzaminu – propagandziści posuwają się do chamskich obelg, przekleństw w stosunku do każdego, kto ośmieli się zabrać głos w dyskusji i posiadać odmienną opinię, od oficjalnej wersji.

Mam nadzieję, że ta garść obserwacji pomoże nam wszystkim skutecznie rozpoznawać i bronić się przed internetowymi agentami wpływu.

Autor i źródło: [SpiritoLibero](#)